

PRO8L3M, Taniec na linie

W kasecie maszyny losującej mamy osiemdziesiąt kolejno ułożonych kul
Bęben maszyny jest pusty
Zwalniamy blokadę
I rozpoczynamy losowanie dwudziestu liczb

Wchodzą z drzwiami a tam chuj, nie party
Rum wczorajszy, puste ćwiartki, obok cudze karty
Obok połówka taśmy, w rogu trup uschłej palmy
Butla, fanty, sztuki, blanty
Goła żarówka, chuj w te lampy, długi i kanty
Ten skurwiel nic nie wart, ryj na wpeł otwarty
Ona skubie wargi, w palcach brudne majtki
Ma ładną buzię i w sumie kształty
Życie to głupie żarty, życie to puste kartki

Sprawdzić chcieli, to bawić się chcieli, przeżyć coś, stary
Chcieli być ładni, chcieli być fajni, się niestety obsrali
Miały kwadraty być, miały karaty być, Mercedes róż albo w białym
Publika, aparaty, nic, teraz do chaty pukają pały

Taniec na linie, ta jest cienka
Się spierdoliłeś - miałeś pecha
Wczoraj przy winie szamiesz steka
Dzisiaj na pizdę łapiesz sierpa
Pocięte wity, rozbite denka
Pocięte myśli od lin na klęczkach
Jeszcze dziś pyk i na cmentarz
Obok butla whisky i zakrętka

No i co Andrzej, takie życie żeś se wylosował?
Tego kuponu to, kurwa, nikt nie chciał brać

Drugą wskazuje Omega, on dopija Pepsi
Kolumbra nachy wypełnia, chociaż są baggy
Myśli okiełznał, jedna bezczelna
Gdzieś głęboko siedli
Może by tym jebnąć jednak
Wziąć się za legal - w Norwegii
Wtem oddech na plecach, gleba
Nieuprzejmi, miała być przerwa, a jest komenda
Nie do baby będzie się wybierał, była strategia
Był plan B, może jakby przestał wcześniej, to by dzisiaj nie jebła, maybe

Sprawdzić zamierzał, pławić się w hajsie, przeżyć coś, stary
Miało być ładnie, miało być fajnie, kurwa, ale nie jest wcale
Miały kwadraty być, miały karaty być, Mercedes nóweczka, czarny
Publika, aparaty, nic, teraz do chaty pukają pały

Taniec na linie, ta jest cienka
Się spierdoliłeś - miałeś pecha
Wczoraj przy winie szamiesz steka
Dzisiaj na pizdę łapiesz sierpa
Pocięte wity, rozbite denka
Pocięte myśli od lin na klęczkach
Jeszcze dziś pyk i na cmentarz
Obok butla whisky i zakrętka

No i co młody? Chuj w twoje plany, co?
Tak to jest jak się liczy na cudze szczęście
A mogeś, kurwa, obstać własny kupon